

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

strona 7



ŁÓDZKA HISTORIA

MARIA KOSYNIERKA



CO ZREWITALIZOWANE, BĘDZIE MONITOROWANE

PONAD 400 KAMER WIĘCEJ **strona 4**

AKTUALNOŚCI

NOWY
FESTIWAL
MUZYCZNY

strona 3

GREAT
SEPTEMBER
SHOWCASE FESTIVAL & CONFERENCE
ŁÓDŹ 15-17.09.2022

SENIORADKA

DOMY
DZIENNEGO POBYTU
ZNÓW OTWARTE

strona 6



FAJNE MIASTO

GDZIE KUPIĆ
PĄCZKI W TŁUSTY
CZWARTEK?

strona 11



KRZYŻÓWKA+SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL

ZADZWOŃ: 722 006 791

KTO PRZEBUDUJE ULICĘ LEGIONÓW?

Wczoraj, 22 lutego otwarto oferty w przetargu na kompleksową przebudowę ulicy Legionów i ul. Cmentarnej. Stanęły do niego trzy podmioty: konsorcjum firm Balzola Polska i Lantania oraz firmy Budimex i Trakcja.

Miasto przeznaczyło na realizację inwestycji kwotę 49,1 mln zł, dzieląc ją na trzy części. Pierwszą to przebudowa odcinka od pl. Wolności do skrzyżowania z ul. Gdańską wraz ze skrzyżowaniem. Część drugą to modernizacja ul. Legionów od ul. Gdańskiej do ul. Żeligowskiego, a trzecią stanowi przebudowa ul. Cmentarnej.

Złożone w przetargu oferty okazały się znacznie przewyższać kwotę przewidzianą na realizację tej inwestycji przez miasto. Najniższa, zaproponowana przez konsorcjum firm Balzola Polska i Lantania, opiewała na 165,6 mln zł. Najwyższa, od firmy Trak-

cja, na aż 214,6 mln zł. Pośród nich uplasowała się oferta firmy Budimex z kwotą 178,1 mln zł.

– Przed nami analiza złożonych dokumentów. Oferenci zostaną zaproszeni do udziału w aukcji, która odbędzie się w ciągu miesiąca. Podczas aukcji będą licytować w dół. Wygra ten, która zaproponuje najniższą kwotę, wówczas poznamy ostateczną wartość inwestycji. Jeżeli wszystko pójdzie z planem, prace mogą rozpocząć się jesienią – zapowiada Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich.

Jak się zmieni ulica Legionów?

W trakcie remontu biegnące ulicą torowisko tramwajowe zostanie wymienione na cichsze. Jezdnia otrzyma nową nawierzchnię. Poszerzone zostaną chodniki.



Ulicę o uspokojonym ruchu pojazdów ozdobią drzewa, krzewy i inne rośliny utrzymywane przez automatyczny system nawadniania, do tego nowe meble miejskie, kosze, ławki i oświetlenie. Węższa będzie także

jezdnia ul. Cmentarnej, z nową nawierzchnią, bez kostki. W obszarze skrzyżowania obu ulic zaprojektowano przeznaczony dla pieszych zielony plac, którego głównym atutem będzie nowa fontanna.

ML
FOT.LODZ.PL

Substancje oleiste i płynne, najpewniej chemicznego pochodzenia, trafiły do miejskiej sieci kanalizacyjnej w centrum Łodzi. Pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji zlokalizowali w śródmieściu rurę, którą najpewniej odprowadzano do kanałów niebezpieczne substancje.



NIELEGALNE ŚCIEKI

Od kilku miesięcy mieszkańcy centrum Łodzi skarżyli się na wydobywające się z kanalizacji chemiczne zapachy, na które narzekali nie tylko lokatorzy mieszkań, ale pacjenci i personel szpitala, pracownicy biurowców i działających w centrum miasta instytucjach. Od października 2021 r. numer alarmowy ZWiK przyjął w związku z tym kilkanaście zgłoszeń. Awaryjne wietrzenie i czyszczenie kanałów nie dawało żadnych efektów.

Pracownicy Pogotowia Kanalizacyjnego przeszukali kilometry śródmiejskich kanałów, sprawdzili setki studni kanalizacyjnych i przyłączy. Dzięki tym poszukiwaniom wytypowano budynek, z którego przypuszczalnie odprowadzano ścieki przekraczające dopuszczalne normy. Po otwarciu pokrywy studni rewizyjnej na przyłączy kanalizacyjnym czuć było silny odór substancji chemicznych. Dno studni oraz przebiegający nieopodal

w ulicy kanał miejski wypełnione były oleistą substancją, prawdopodobnie ropopochodną. Na miejsce wezwano strażaków z oddziału ratownictwa chemicznego oraz policję. Pobrano też próbki do badań laboratoryjnych. Zapadła decyzja o zakorkowaniu przyłączy w celu usunięcia z kolektora substancji oleistych i ich utylizacji. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja oraz Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. MW



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

KRADŁ I SPRZEDAŁ

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Łódzkiej komendy policji zatrzymali 47-latkę, który parał się kradzieżą samochodów. Pozyskane w ten sposób pojazdy sprzedawał. Na razie przypisuje mu się kradzież ośmiu aut, ale funkcjonariusze dopiero sprawdzają, czy podejrzany nie popełnił większej liczby przestępstw.

Zatrzymanie złodzieja było efektem żmudnej pracy śledczej, dzięki której funkcjonariusze ustalili personalia mężczyzny mogącego stać za kradziejami aut w lutym tego roku na terenie Łodzi, Strykowa i Zgierz. 16 lutego ok. godz. 9:00 na ulicy Inflanckiej został on zatrzymany w skradzionym dzień wcześniej

fordzie. 47-latek wstępnie wypierał się złodziejskiej profesji, ale w końcu przyznał się do kradzieży zarówno forda, jak i siedmiu innych pojazdów. Wyznał też, że kradł pojazdy o niewielkiej wartości, które zaraz potem sprzedawał na części w skupach złomu. Policjanci ustalili, że od 3 do 15 lutego 2022 r. ukradł 8 pojazdów o wartości od 2 do 9 tys. zł (łącznie kwota strat wyniosła 38 600 zł). Notowany w przeszłości 47-latek usłyszał już 8 prokuratorskich zarzutów, w tym kradzieży i kradzieży z włamaniem, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 10. Policjanci ustalają czy nie dokonał więcej kradzieży. (pj)

COVID-19

KRAJ:

18792

LICZBA ZAKAŻEŃ

WOJ. ŁÓDZKIE:

1242

DZIEŃ WALKI Z DEPRESJĄ

PRACA, PRESJA, STRES, DEPRESJA
CO TRZECI ANKIETOWANY PRACOWNIK MA OBJAWY DEPRESJI *
POŁĄCZENIE FARMAKOTERAPII I PSYCHOTERAPII JEST NAJSKUTECZNIEJSZĄ METODĄ LECZENIA DEPRESJI.

TWARZE DEPRESJI

NIE OCENIAM, AKCEPTUJĘ.

www.twarzedepresji.pl



23 lutego przypada Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją. W czasie pandemii dwukrotnie wzrosła liczba Polek i Polaków zmagających się z tą przypadłością. Miasto Łódź regularnie włącza się w akcje mające na celu przeciwdziałanie depresji oraz pomoc osobom chorym.

W Łodzi czynne są dwa numery telefonów, pod którymi psychologowie czekają na mieszkańców. Numer tel. 19 288 jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 20:00-8:00, a w weekendy całodobowo. Numer tel. 42 630 11 02 działa

także we wszystkie dni powszednie w godzinach 8:00-20:00. Rozmowa jest jednym z pierwszych, najprostszych, ale też bardzo istotnych aktów pomocy osobom w depresji. Ważna jest także znajomość tematu wśród najbliższych i umiejętność komuniko-

wania się z osobami chorymi. Między innymi w tym celu organizowana jest już po raz 14. społeczna kampania „Twarze depresji. Nie oceniam. Akceptuję”. Wśród jej ambasadorów są, m.in. Mika Urbaniak i Marcin Bosak. red.

FOT. MAT. PRAS.

KONCERTOWA ŁÓDŹ

WIELKA MUZYKA NA MAŁYCH SCENACH

Artur Rojek, który kieruje OFF Festivalem i Łukasz Minta, twórca Spring Break oraz miasto Łódź połączyli siły w nowej inicjatywie.

Nowy festiwal Great September będzie miejscem spotkań branży muzycznej i szansą dla zespołów z całego kraju, by trafić do szerokiej publiczności. Zapraszamy od 15 do 17 września do Łodzi!

Dynamiczny rozwój polskiej sceny muzycznej został zakłócony przez pandemię i związane z nią obostrzenia. To jednak nie zabiło talentu, nie powstrzymało kreatywności, ale utrudniło dotarcie nowym artystom do ich potencjalnych odbiorców. Great September wychodzi temu naprzeciw, wypełniając lukę po po-

znańskim Spring Break. W Łodzi powstanie stacja przesiadkowa pomiędzy garażem czy piwnicą, w których rodzi się muzyka, a scenami takich festiwali jak katowicki OFF.

Koncerty Great September odbywać się będą w łódzkich klubach muzycznych, wtopionych w unikalną architekturę miasta. Bo nie przypadkiem gospodarzem festiwalu będzie właśnie Łódź – miasto w sercu Polski, którego postindustrialny charakter

połączony z niepokornym, kreatywnym duchem, każą dziś myśleć o Łodzi jako o miejscu o charakterze zbliżonym do nowojorskiego Williamsburga, Shoreditch w Londynie czy berlińskiego Prenzlauerbergu. Tu oddycha się historią i zarazem tworzy nową.

Projekt o pełnej nazwie Great September Showcase Festival & Conference łączyć będzie występy gwiazd z koncertami artystów, którzy czekają na odkrycie (i jako gwiazdy

tu wróć, za kilka lat...). Rozmowy kuluarowe i nieformalne spotkania towarzyszyć będą oficjalnej części konferencyjnej, z dyskusjami panelowymi i warsztatami poświęconymi najważniejszym wyzwaniom gwałtownie zmieniającej się branży muzycznej.

Szczegóły już wkrótce, ale radzimy już zarezerwować sobie termin: 15-17 września, Łódź.

(red)

BUDUJĄ U GEYERA

W Ogrodach będą mieszkania

Już wiadomo, kto kupił blisko 6 ha gruntu w południowej części kompleksu Ogródów Geyera.

Nabywcą terenu okazała się spółka deweloperska Atal, która w Łodzi realizuje kilka inwestycji mieszkaniowych. Jej rzecznik prasowy, który potwierdził informacje o zakupie działki przy ul. Piotrkowskiej 293/305, nie ukrywa, że i w dawnym królestwie Geyera spółka zamierza zbudować nowe mieszkania. Informacje o sprze-

daży części terenu Ogródów Geyera pojawiły się w grudniu 2021 r. Właściciele kompleksu, grupa Monnari oraz spółka LBM Invest, powiadomili w komunikacie giełdowym o zbyciu 5,9 ha gruntu „ogrodów” za kwotę 85 mln zł. Nabywcy nie ujawniono. Dopiero przed kilku dniami zidentyfikował go branżowy serwis „Property Insider”. Atal to spółka deweloperska realizująca wiele inwestycji budowlanych w Polsce oraz poza jej granicami. Na terenie Łodzi firma może pochwalić się już czterema realizacjami.

W portfolio tego dewelopera jest wieloetapowe Nowe Miasto Polesie, które powstaje w południowo-zachodniej części miasta, osiedle Chojny Park, wzniesione na Górnej oraz Apartamenty Drewnowska 43 w bezpośrednim sąsiedztwie Manufaktury. Czwartą inwestycją toczącą się w Łodzi jest osiedle Atal Aura, które jest wznoszone przy ul. Telefonicznej 21, gdzie powstaną 154 mieszkania. Spodziewany termin przekazania lokali nowym lokatorom to IV kwartał 2023 roku.

(pj)

REMONTY

WZNOWIENIE PRAC NA UL. JARACZA

W poniedziałek rano na Jaracza pojawili się robotnicy, aby kontynuować rozpoczęty jesienią 2021 r. remont drogi.

W tym roku asfalt wymieniony zostanie do ul. Kopcińskiego.

Po zimowej przerwie, gdy ujemne temperatury nie pozwalały na prowadzenie prac ziemnych, wykonawca wznowił z początkiem tygodnia prace na ul. Jaracza pomiędzy ul. P.O.W. a ul. Sterlinga. Dodatkowo już temperatury pozwoliły

na dalsze prace przy budowie konstrukcji drogi, aby w kolejnych miesiącach wykonać nową nawierzchnię. Wraz z nadchodzącą wiosną planowane są również dalsze prace przy modernizacji ul. Kopcińskiego, która zyska nową nawierzchnię i chodniki na ponad kilometrowym odcinku pomiędzy ul. P.O.W. a ul. Kopcińskiego. Rozpoczęcie prac pomiędzy kolejnymi przecznicami w kierunku ul. Kopcińskiego planowane jest na początek marca. Najbliższe dni to również

kontynuacja pozostałych remontów, które wstrzymano z powodu zimy. Na przełomie lutego i marca rozpocznie się remont kolejnego odcinka ul. 6 Sierpnia – pomiędzy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich a ul. Lipową. Wznawione zostaną też roboty drogowe na ul. Sienkiewicza. Już w ubiegłym tygodniu ruszyły prace na ul. Struga, gdzie na połowie jezdni ułożono nową nawierzchnię i przystąpiono do remontu na skrzyżowaniu z ul. Żeligowskiego.

TAnd



BEZPIECZNA ŁÓDŹ

MONITORING W OBSZARZE REWITALIZACJI

Aż 423 kamery monitoringu zamontowane w 108 lokalizacjach przybędą na terenach objętych programem Rewitalizacji Obszarowej Centrum Łodzi. Miasto ogłosiło przetarg na ich zakup i montaż.

Obecnie system monitoringu miejskiego liczy w Łodzi 763 kamery rozmieszczone w 274 punktach. Wzmocnienie go 108 nowymi punktami kamerowymi pozwoli nie

tylko na znaczne podniesienie poziomu bezpieczeństwa w centrum miasta, ale też zapewni dodatkową ochronę świeżo wyremontowanym budynkom i przestrzeniom miejskim, dewastowanym zaraz po oddaniu ich do użytku, a nawet przed (jak było np. z placem zabaw przy skrzyżowaniu ul. Jaracza z ul. Kilińskiego). Najwięcej, bo po cztery kamery, zainstalowane będą na

kilkunastu skrzyżowaniach ulic łódzkiego Śródmieścia. Najważniejsze lokalizacje, w których pojawią się dodatkowe kamery, to ulice: Jaracza, Włókiennicza, Rewolucji 1905 r., Sienkiewicza, Moniuszki, Traugutta, Tuwima i Kilińskiego. Kamery zawisną też na nowych ulicach wytyczonych wewnątrz kwartału ostatnich czterech. Monitoring obejmie także ul. Próchnika, Zachodnią, Roosevelta, Nawrot,

Ogrodową, Legionów i Mielczarskiego. Kamery zamontowane zostaną także w parku im. Moniuszki, parku Staromiejskim, na placu Wolności i placu Komuny Paryskiej, w pasażach Róży i im. Schillera. Wartość projektu to blisko 12 mln złotych. Zadanie podzielone jest na trzy etapy. Pierwszy ma zostać zrealizowany do 30 listopada 2022 r., dwa kolejne do 31 maja 2023 r. i 30 listopada 2023 r. (pj)



KSIĘŻY MŁYN

KOLEJNY REMONT NA FINISZU

Kończy się remont kolejnej fanny na zabytkowym Księżym Młynie – tym razem pod numerem 1.

Do odnowionych wnętrz ponownie wprowadziła się placówka Poczty Polskiej, która funkcjonowała tam przed remontem. Na finiszu są prace przy przebudowie mieszkań komunalnych. W budynku powstało także zupełnie nowe miejsce spotkań, tym razem tych najmłodszych – świetlica twórcza Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. – Budynek był w fatalnym stanie, dlatego przeszedł kompleksową przebudowę od dachu po piwnice. Na elewację wróciła zabytkowa czerwona

cegła, wnętrza zostały odnowione i wyremontowane. Obecnie prowadzimy prace wykończeniowe i zagospodarowanie terenu podwórza – informuje Piotr Szadkowski, kierownik robót. Łączna powierzchnia lokali w budynku to 610 mkw., z czego 107 mkw. zajmuje poczta. Przestrzeń przewidziana na świetlicę to 137 mkw. Koszt remontu całego budynku to 3,3 mln zł, w tym dotacja UE w kwocie 1,9 mln zł.

Rewitalizacja w toku

– Pod koniec ubiegłego roku zakończyliśmy odnowę fanny przy ul. Księży Młyn 5 oraz 3. Początek 2022 roku to finisz prac pod numerem 9. W budynku powstało

11 lokali mieszkalnych, w tym jeden z ułatwieniami dla osób z niepełnosprawnościami. Za kilka tygodni zakończymy prace pod adresem Księży Młyn 1. W budynku po remoncie znajdzie się pięć lokali mieszkalnych, poczta i świetlica twórcza – dodaje Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich.

Do 2023 r. miasto zamierza zakończyć rewitalizację całego Księżego Młyna. Poza przestrzeniami wspólnymi wyremontowanych zostanie łącznie aż 47 budynków, zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych, które zostaną przystosowane do innych funkcji. (pj)



REMONTY DRÓG



ulica

Mielczarskiego

Polesie

do przebudowy

Zarząd Inwestycji Miejskich w Łodzi lada dzień ogłosi przetarg na przebudowę ul. Mielczarskiego, która ma zmienić charakter tej drogi ze zwykłej ulicy dojazdowej na ulicę o charakterze woonerfu z uspokojonym ruchem pojazdów, miejscami parkingowymi dla aut i z dużą ilością zieleni. Projekt jest już gotowy, poszukiwany jest jego wykonawca.

Spokojna ulica

Ul. Mielczarskiego zostanie ulicą jednokierunkową. Jej jezdnia i chodniki będą na jednym poziomie, bez krawężników, oddzielone od siebie zielenią i meblami miejskimi. Ułatwi to poruszanie się pieszym i osobom z niepełnosprawnościami. Dla uspokojenia ruchu jej przebieg będzie

szykanowany (zmiany toru ruchu), a na jezdni zamontowane zostaną trzy progi zwalniające, tzw. poduszki berlińskie.

Drzewa i zieleńce rozdziela miejsca postojowe dla samochodów, wjazdy do posesji i przejazdy. Uporzędkowany ma zostać podwójny szpaler rosnących drzew: część będzie przycięta lub przesadzona, pojawią się także nowe nasadzenia, system nawadniający i podświetlenia. Postawione zostaną nowe ławki, stojaki na rowery, kosze na śmieci, poidelko i oświetlenie ulicy. O ile przetarg uda się z powodzeniem rozstrzygnąć, prace budowlane mogą rozpocząć się już jesienią tego roku.

Inwestycje w kamienicach

Przebudowa ul. Mielczar-

skiego to jedna z pięciu inwestycji realizowanych w okolicy w gminnym programie rewitalizacji centrum Łodzi – do 2023 roku generalne remonty rewitalizacyjne przejdą jeszcze cztery kamienice przy ul. Mielczarskiego 3, 15, 22 i 33. Prace w tych budynkach już trwają. Powstanie w nich łącznie 55 mieszkań komunalnych, a ponadto dwa lokale prowadzone przez podmiot ekonomii społecznej, np. świetlica środowiskowa i dom gościnny z kawiarnią, cztery lokale usługowe, placówka opiekuńczo-wychowawcza i centrum administracyjne Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. (pj)

BIBLIOTEKA FERMENT JUŻ OTWARTA



INFO

Biblioteka Ferment otwiera się w środę (23 lutego) o godz. 10:00

Biblioteka Miejska w Łodzi otwiera kolejną wyremontowaną filię. Biblioteka Ferment to bardzo duża (600 mkw.) przestrzeń znajdująca się na dole wieżowca przy ulicy Wróblewskiego 67. Na czytelników czeka tutaj bogaty księgozbiór liczący blisko 23 tysiące książek.

Na otwarcie przygotowano ponad tysiąc nowości wydawniczych z literatury pięknej i popularnonaukowej oraz audiobooków.

– Otwieramy Bibliotekę Ferment po ponad półrocznym remoncie, w nowej aranżacji, z odświeżonym księgozbiorem, nowym zespołem bibliotekarzy i z nową ofertą spotkań i warsztatów. Niech to będzie ferment rozumiany jako zaczyn – zachęta dla czytelników do współtworzenia działalności biblioteki. Jestem przekonana, że biblioteka stanie się ulubionym miejscem spotkań, w którym czytelnicy będą mogli reali-

zować rozmaite inicjatywy i realizować swoje pasje – mówi Gabriela Olszewska, kierownik biblioteki.

Rodzinne zajęcia

Biblioteka będzie miała charakter rodzinny. Planowanych jest wiele zajęć i wydarzeń dla dzieci i dorosłych, np. sobotnie warsztaty plastyczne, Klub Kodowania, czy Koło Teatralne Ferment, które będzie przygotowywać inscenizacje, adaptacje literatury, warsztaty ak-

torskie. Dla małych dzieci biblioteka przygotowała dopołudniowe zajęcia, takie jak globalne czytanie, zajęcia sensoryczne, gordonki. Pamiętano także o mamach, do których skierowane będą spotkania dotyczące m.in. aktywizacji zawodowej, spotkania z dietetykiem, psychologiem itp.

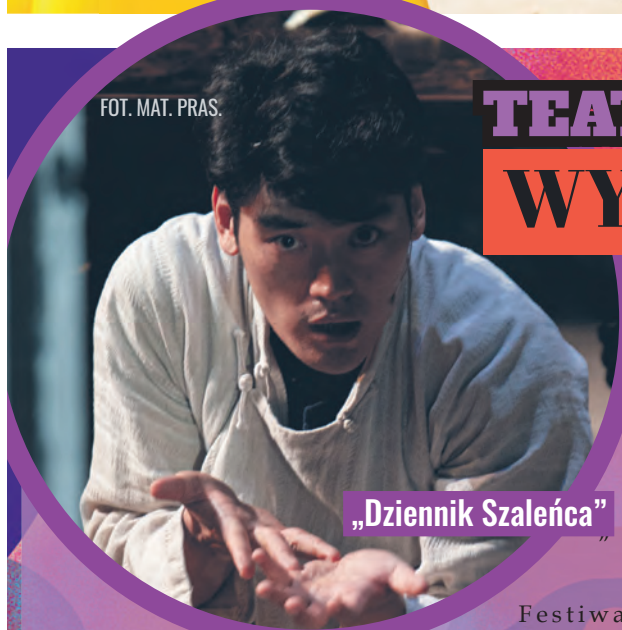
Spotkania z historią Karolewa

Biblioteka ma być miejscem spotkań mieszkańców,

w którym zrealizują swoje pomysły i pasje. Ferment ma aktywizować lokalną społeczność, przybliżyć jej historię Karolewa poprzez spotkania z przewodnikiem i wspólne spacery po osiedlu. Wspólnie z mieszkańcami planowane jest stworzenie biblioteczki

plenerowej na osiedlu.

Powstaną koła zainteresowań, organizowane będą spotkania i warsztaty tematyczne zgodne z zapotrzebowaniem czytelników. We współpracy z Centrum OPUS otwarta ma zostać Strefa Aktywności Sąsiedzkiej, która stworzy ku temu przestrzeń. RedBi



FOT. MAT. PRAS.

TEATRY Z CAŁEJ POLSKI WYSTĄPIĄ W ŁODZI

„Dziennik Szaleńca”

Wiosną Łódź znowu stanie się najważniejszym punktem na mapie polskiego teatru. 19 marca rozpocznie się XXVIII Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych. Trwa już sprzedaż biletów na festiwal, są dostępne online, w kasie biletowej i w biletomacie w Galerii Łódzkiej.

Artysta. Wizjoner
„Artysta. Wizjoner” to tegoroczne hasło przewodnie festiwalu. Spektakle tematycznie skupione będą wokół kondycji człowieka, dekonstrukcji świata wartości oraz wolności i jej granic.

Festiwal zainauguruje pokaz „Dziadów” w reżyserii Mai Kleczewskiej.
– Na spektakl zaprosimy Widzów do Teatru Słowackiego w Krakowie. Na tamtej scenie „Dziady” mają ciężar i ładunek artystyczny, który trudno byłoby przenieść – mówi dyrektorka artystyczna Festiwalu i dyrektorka Teatru Powszechnego w Łodzi Ewa Pilawska. – Architektura, neobarokowe dekoracje, malowana kurtyna Siemiradzkiego i historia tego miejsca powodują, że w Teatrze Słowackiego „Dziady” mają niepowtarzalny wydźwięk – zaznacza.

Pokazy premierowe
Podczas festiwalu zobaczyć będzie można m.in. spektakle w reżyserii Iwana Wyrupajewa, Anny Augustynowicz, Bartosza Szydłowskiego, Iwo Vedrala, Małgorzaty Bogajewskiej. – Zaprezentujemy dwie nasze prapremiery zrealizowane specjalnie na festiwal – mówi Pilawska. – Pierwszą będzie „Maria” – sztuka Radosława Paczochy w reżyserii Adama Orzechowskiego. Druga to „Imagine” w reżyserii Krystiana Lupy, koprodukcja Teatru Powszechnego w Łodzi i Teatru Powszechnego w Warszawie.

Krystian Lupa. Wizje. Wglądy
Widzowie będą mogli obejrzeć także projekcje zapisów dwóch spektakli w reżyserii Krystiana Lupy, które zrealizował w ostatnim czasie poza Polską. – Pokażemy „Austerlitz” z Państwowego Teatru Młodzieżowego w Wilnie oraz „Dziennik Szaleńca” zrealizowany w Chinach – dodaje Ewa Pilawska.
Odbędzie się także międzynarodowa konferencja poświęcona twórcy oraz dwie wystawy. Pierwsza przybliży widzom twórczość Lupy, druga będzie prezentacją jego rysunków.

RedKu



FOT. MAT. PRAS.

„Śnieg”

INFO

Więcej szczegółów – pełny harmonogram, cennik i opisy spektakli znajdziesz na powszechny.pl/pl/festiwal/

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Kino przytulne

O godz. 11:00 w Kinie Przytulnym Poleskiego Ośrodka Sztuki – Filia Karolew (ul. Bratystawska 6 A) będzie można obejrzeć film biograficzny o Marlene Dietrich „Marlena”. Udział bezpłatny, obowiązują zapisy: 42 687 02 07 wewn. 21 / 501 939 033

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

Wykapany zięć

Na godz. 16:00 w Teatrze Powszechnym (Mała Sala, ul. Legionów 21) zaplanowano przedstawienie w ramach „Spektakli dla emerytów”. Posiadacze legitymacji emeryta obejrzą „Wykapanego zięcia” w reżyserii Pawła Szkotaka, a za bilety zapłacą tylko 10 zł.

Od słoika do pojemnika

O godz. 17:00 Bałucki Ośrodek Kultury – Centrum Animacji i Rewitalizacji „RONDO” (ul. Limanowskiego 166) zaprasza na warsztaty, podczas których uczestnicy dowiedzą się, jak w zabawny, kreatywny sposób można wykonać proste przedmioty i dekoracje. Wstęp bezpłatny, obowiązują zapisy: 42 653 36 45, rondo@bok.lodz.pl.



DOMY DZIENNEGO POBYTU ZNÓW OTWARTE DLA PODOPIECZNYCH

Blisko 800 seniorów może ponownie korzystać z Domów Dziennego Pobytu prowadzonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łodzi. Od poniedziałku 21 lutego szesnastu z siedemnastu tych placówek wróciło do codziennej pracy stacjonarnej.

Miejskie Domy Dziennego Pobytu zostały zamknięte w czwartek 10 lutego, w związku z obecną, piątą falą pandemii COVID-19 oraz dużą liczbą zachorowań na koronawirusa także wśród seniorów korzystających z tego typu placówek. We wszystkich lokalizacjach od 10 lutego do ostatniego piątku 18 lutego po-

siłki były wydawane na wynos. Każdy senior lub upoważniona przez niego osoba mogła od poniedziałku do piątku odebrać przygotowane i specjalnie zapakowane codzienne wyżywienie i zabrać je do domu. Od dzisiaj posiłki są już spożywane na miejscu, w godzinach wyznaczonych indywidualnie przez każdą placówkę. Domy Dziennego Pobytu będą również mogły organizować różnego rodzaju zajęcia i warsztaty.

Z zachowaniem reżimu

Zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami na teren każdej placówki

może wejść wyłącznie osoba zdrowa (bez objawów chorobowych). Obligatoryjne jest również noszenie maseczek zasłaniających usta i nos oraz zachowanie dystansu społecznego. Każda osoba wchodząca na teren obiektu podlega obowiązkowemu pomiarowi temperatury ciała oraz dezynfekcji rąk. Dodatkowo w pomieszczeniach wspólnych znajdują się dozowniki z płynami do dezynfekcji rąk. W części placówek, w zależności od ich możliwości lokalowych oraz liczby podopiecznych, posiłki są serwowane w kilku turach. Po każdej turze białe stółki oraz oparcia krzeseł są dezynfekowane, a pomieszczenia wietrzone. - Zdrowie i bezpieczeństwo zarówno znajdujących się pod naszą opieką seniorów, jak i naszych pracowników jest dla nas

najważniejsze - mówi Elżbieta Jaszczak, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi ds. pomocy środowiskowej. - Dlatego nieustannie będziemy monitorować sytuację w każdym z Domów Dziennego Pobytu. Jeśli w którejś z placówek pojawią się nowe zachorowania, to niewykluczone, że posiłki w danej lokalizacji ponownie będą wydawane tymczasowo w formie na wynos. Pozostajemy także w stałym kontakcie z sanepidem, z którego przedstawicielami wszystkie tego typu decyzje na bieżąco uzgadniamy. Otwarte zostały także prowadzone przez łódzki MOPS dwa Domy Dziennego Pobytu dla Osób z Niepełnosprawnościami, w których jest w sumie prawie 100 miejsc. Wszystkie Domy Dziennego Pobytu pracują we wszystkie dni powszednie,

od poniedziałku do piątku, od godz. 8:00 do godz. 16:00, a Domy Dziennego Pobytu dla Osób Niepełnosprawnych - od poniedziałku do piątku w godz. 7:00-17:00.

Otwarte CZAS-y

Po miesiącu ograniczenia działania CZAS do zajęć na świeżym powietrzu oraz w formie online, centra seniora wracają do normalnego działania. Przerwa była spowodowana piątą falą pandemii koronawirusa oraz wzmożoną liczbą zachorowań na COVID-19 w samej Łodzi. Od 1 marca seniorzy ponownie będą mogli korzystać z zajęć gimnastycznych, warsztatów i spotkań w pomieszczeniach centrów. Przypomnijmy, że CZAS

działają w kilku dzielnicach Łodzi: przy ul. Libelta 16 na Bałutach, przy ul. Szpitalnej 6 na Widzewie oraz przy ul. Rzgowskiej 170 i Cieszkowskiego 6 na Górzej. W poniedziałek 21 lutego na profilach centrów seniora na Facebooku oraz w zakładce „Dla seniorów” na miejskim portalu Łódź.pl pojawiły się harmonogramy zajęć i wydarzeń zaplanowanych na marzec.

(red)



REKLAMA

BEZPŁATNE KURSY ANGIELSKIEGO
dla osób z obszaru rewitalizacji Łodzi.

Koniecznym warunkiem uczestnictwa jest wykształcenie co najwyżej średnie lub wiek 50+.
Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

www.eurodialog.pl
zadzwoń do nas: 531 022 422

Euro Dialog



ROZCIĄGNIĘTY MIECZ
ROCZNICA BITWY POD DOBRĄ – 24 II 1863 R.

MARIA KOSYNIERKA

Opowieść o Marii Piotrowiczowej, dotycząca też wydarzeń powstania styczniowego w Łodzi, nosi w sobie wszelkie cechy romantyczno-patriotycznej legendy. Z tym jednak zastrzeżeniem, że jest na wskroś prawdziwa i równie tragiczna.

Walcząca społeczniczka

Kiedy wybuchło powstanie styczniowe, Maria, urodzona 30 sierpnia 1839 roku w Kuźnicy Kiedrzyńskiej, miała 24 lata, męża Konstantego i trójkę dzieci. Pochodziła z ziemiańskiej rodziny Rogolińskich o patriotycznych tradycjach, która posiadała także rozległy majątek w okolicach Łodzi. Maria stanowiła zatem znakomitą partię, jednak jako 17-latką poślubiła ubogiego nauczyciela Konstantego Piotrowicza. Wraz z nim uczyła w szkole elementarnej w Chocianowicach, kierując się ideą pracy na rzecz uboższych oraz krzewienia idei wolnościowych i patriotycznych. Gdy w Łodzi organizowano siły powstańcze, małżeństwo natychmiast zgłosiło do nich i dołączyło finalnie do oddziału Józefa Dworczaka. Maria początkowo pełniła w nim funkcje po-

mocnicze, jednak szybko zdecydowała się zgłosić do służby liniowej, mimo iż była już wówczas w kolejnej ciąży. Głównym akcentem militarnym powstania styczniowego w regionie łódzkim była bitwa pod Dobrą, stoczona na polach w okolicach Strykowa, podczas której od ognia rot rosyjskich poległo 63 Polaków, w tym 17 łodzian.

Śmiertelna batalia

Maria i Konstanty 24 lutego 1863 roku walczyli pod Dobrą, gdzie ich powstańczy oddział liczący około 300 osób został otoczony i rozбитo przez wojska rosyjskie. Pomimo dwóch bohaterskich kontrataków polskich kosynierów walka zakończyła się klęską powstańców. Maria Piotrowiczowa – według przekazów – do końca brońnię sztandaru podarowanego powstańcom przez łódzkie kobiety. Walczyła kosą i przy pomocy rewolweru. Jak donosiła powstańcza prasa, Piotrowiczowa okrażona przez kozaków „broni się mężnie, ubija jednego, rani drugiego, pod trzecim zabija konia”. Ostatecznie ginie w tej heroicznej walce zakłuta bagnietami.



Portret Marii Piotrowiczowej

Wśród poległych były także trzy inne kobiety. W bitwie ciężkie rany odniósł również Konstanty, do ostatnich chwil walczący

u boku żony. Poległ także sługa Marii – Kacper Belka, który od młodości uczył ją strzelania, jazdy konnej i fechtunku. Ciężko ranny Piotrowicz trafił do łódzkiego lazaretu. Mimo odniesionych ran z wolna przychodził do siebie, sądząc, że Maria przeżyła i leczy się w dworze matki. Nikt nie potrafił powiedzieć mu o śmierci żony...

Pożegnanie z Marią

Po bitwie Rosjanie zażądali od rodziny wysokiego okupu za wydanie jej zmasakrowanego ciała. Uroczystości pogrzebowe Marii odbyły się 28 lutego 1863 r. w rodowej siedzibie Piotrowiczów w podłódzkim Radogoszczu. Jak pisanano: „W otwartej trumnie – w starym ojców dworze leżały jej zwłoki. Zapalone gromnice, naokół szlo-

dostał ataku serca i zmarł na rękach żony powstańczego naczelnika miasta Józefa Zajączkowskiego, która odmówiła ostatnią modlitwę za małżonków. Maria i Konstanty zostali razem pochowani w rodzinnym grobowcu na Starym Cmentarzu w Łodzi. Ich mogiłę zdobią dwie skrzyżowane kosy. Rodzinna tragedia odbiła się szerokim echem w całym kraju. Pozostali powstańcy poległi w bitwie spoczęli na cmentarzu w Dobrej, gdzie w 70. rocznicę powstania na zbiorowej mogile wzniesiono pomnik z inskrypcją „Nie wolnym bohaterom 1863 – wolni rodacy 1933”, a później jeszcze – płytę pamiątkową z imiennym wykazem poległych.

agr
 FOT. WIKIMEDIA,
 ŁODZ.PL

Nagrobek małżeństwa Piotrowiczów na Cmentarzu Starym przy ul. Ogrodowej

chająca rzesza”. Przyszedł tam ponoć także kapitan rosyjski, którego żołnierze zabili Marię. Miał zapalić u nóg bohaterki świecę, a sam wsparty na szabli zapłakał...

Tymczasem mieszkańcy Łodzi szykowali się do pogrzebu powstańców, którzy poprzedniego dnia zmarli w szpitalach. Wraz z nimi miano pochować także Marię. Bicie kościelnych dzwonów słyszał ranny Piotrowicz w szpitalnej sali. Gdy powiadomiono go, że to również pogrzeb Marii, Konstanty

Powstanie styczniowe ostatecznie upadło w 1864 r., ale pamięć o nim przetrwała i stała się częścią świadomości narodowej następnych pokoleń, przed którymi stało zadanie odbudowy niepodległości Polski i jej obrona. Stało się ono również symbolem aktywizacji kobiet na rzecz walki patriotycznej i ich udziału w życiu społecznym. Na miejscu śmierci Marii Piotrowiczowej na skraju lasu pod Dobrą odnaleźć można pamiątkowy postument z wrytym napisem Gloria Victis – Chwała zwyciężonym!

Rycina ukazująca powstańczą bitwę z Moskalami pod Dobrą, w której poległa Maria Piotrowiczowa



ŚMIERĆ KOBIECY-BOHATERKI.

OSTATNI DZWONEK PARK MILIO

To już ostatni dzwonek, żeby odwiedzić najbardziej rozświetloną wystawę w mieście! Park Miliona Świąteł i zaczarowana kraina Alicji jest otwarta dla zwiedzających już tylko do 28 lutego. To ostatni moment, żeby zgubić się w labiryncie, podążać za białym królikiem czy przejść przez rozświetlony tunel czerwonych serc.

Park Miliona Świąteł cieszył się ogromnym zainteresowaniem łodzian i w okresie jesienno-zimowym był jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w Łodzi. Zaczarowana kraina Alicji przyciągnęła tłumy mieszkańców i turystów oraz stała się największą atrakcją okresu bożonarodzeniowego w mieście. Kroki wszystkich łodzian kierowały się do Parku Źródlika 1, gdzie powstała czarodziejska kraina Alicji z mnóstwem

atrakcji: labiryntem, karuzelami i rozświetlonymi tunelami dla zakochanych.

Tylko do 28 lutego, w 15-hektarowym zaczarowanym ogrodzie na zwiedzających czeka zaskakująca, pobudzająca zmysły, tętniąca kolorami kraina. Spacerując rozświetlonymi alejkami spotkacie tajemnicze postaci, a kierunek zwiedzania wskaże magiczne drzewo z drogowskazami. Będzie tu można odkryć ogromne kolorowe owady, chichoczące rośliny, opowiadające bajki zwierzęta czy skrzypiące drzwi. Wyobraźnię zwiedzających pobudzą interaktywne wirujące filiżanki i lewitujący imbryk. Dużych i małych spacerowiczów zaskoczy najdłuższy w Polsce kolorowy świetlny tunel oraz ogród czarów, w którym będzie można podziwiać wyjątkowy świetlno-muzyczny spektakl. Niezwykłych doznań dostarczy spacer aleją czerwonych serc oraz wizyta w sali tronowej Królowej. Poszukiwaczy przygód z kolei czeka dobra zabawa



K, ŻEBY ODWIEDZIĆ NA ŚWIATEŁ!

i wyzwanie: odnalezienie drogi w pełnym niespodzianek świetlnym labiryncie. Do końca lutego Park Źródlika eksploduje feerią barw i rozkwita tysiącami świateł za sprawą kilkuset interaktywnych świetlnych rzeźb, labiryntów oraz tajemniczych postaci. W tym zaczarowanym ogrodzie czeka mnóstwo atrakcji nie tylko dla najmłodszych zwiedzających, ale także wiele niespodzianek dla dorosłych.

Wystawa Alicja w Parku Świateł to zupełnie nowa i jedyna tego typu atrakcja w całym województwie, która trwa nieprzerwanie od 11 listopada. Do końca lutego spacer po Parku Źródlika staje się ekscytującym przeżyciem dla całej rodziny.

INFO

Bilety są dostępne na:
www.parkmilionaswiatel.pl
oraz w kasach stacjonarnych
Parku od 17:00 do 22:00.



#PARKMILIONASWIATEL

MIASTO
TWORZONE
WSPÓLNIE

 ZJEŹDŹALNIE, TYROLKA
I TRAMPOLINY

 NOWE ATRAKCJE
w Parku Podolskim
JUŻ W TYM ROKU

W łódzkich parkach każdego roku przybywa atrakcji. Zmiany zachodzą dzięki łodzianom, którzy składają wnioski w Budżecie Obywatelskim, a potem na nie głosują. Park Podolski sukcesywnie zmienia się od 2013 roku i stał się jednym z atrakcyjniejszych miejsc dla mieszkańców osiedli Dąbrowa i Zarzew.

W tym roku także pojawią się nowe przestrzenie, które urozmaicą wypoczynek w tym miejscu.

„Wesołe zjeżdźalnie w wesołym Podolskim” – w ramach tego projektu we wschodniej części parku pojawią się zjeżdźalnie i różne atrakcje wspinaczkowe – liny, siatki, kamienie wspinaczkowe. Wokół zostanie położona bezpieczna nawierzchnia poliuretanowa.

K o s z t
r e a l i z a c j i

projektu to prawie 200 tys. złotych i jest on kontynuacją zadania „Wesołe skoki i zjazdy w wesołym Podolskim”, który zakładał wybudowanie zjazdów linowych typu tyrolka i trampolin ziemnych dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz szkolnym. Koszt tego zadania to ponad 250 tys. zł. Wschodnia część parku znana jest dobrze wszystkim miłośnikom czworonogów. Okoliczni mieszkańcy przychodzą tutaj ze swoimi pupilami. Zwierzaki mogą się wybiegać i bawić z innymi psami. Dlatego w ramach Budżetu Obywatelskiego pojawił się projekt „Wesoły pies w wesołym Podolskim”. Będzie to specjalny psi plac zabaw z płotkami do skoków, tunelem, słupkami do slalomów i innymi urządzeniami do treningów i zabawy z psami (za 125 tys. zł).

Inwestycje z ubiegłych lat

W 2021 r. w części wschodniej parku powstał pumptruck, czyli specjalne tory do jazdy na rowerach lub hulajnogach. Jest tam mały tor o długości około 90 m i duży o długości około 177 m. Każdy z torów składa się z kilku band, muld oraz tzw. hopek, które służą do doskonalenia wyczynowej jazdy.

Od 2013 r. park wzbogacił się już m.in. o tor do jazdy na łyżworolkach, a potem o siłownię zewnętrzną złożoną z 10 urządzeń do ćwiczeń fizycznych. W tym samym roku wybudowano też ogrodzony plac zabaw dla dzieci. Jego kształt naśladuje istniejące w parku fontanny na rzucie koła. Kolejne inwestycje zrealizowano w 2016 roku. Tuż obok placu

zabaw powstał tzw. mały gaj, czyli strefa do street workoutu – instalacja sportowa z drążków, drabinek i obręczy do ćwiczeń kalistenicznych. Pod urządzeniami ułożona została bezpieczna nawierzchnia z poliuretanu amortyzująca upadki. W 2018 r. wybudowano tętnię, a w 2020 r. powstał duży plac zabaw ze ścianką wspinaczkową, huśtawkami i karuzelami.

red

Park Podolski

Park o powierzchni 11,3 ha zlokalizowany pomiędzy aleją Śmigłego-Rydza, ulicą Tatrzańską a ulicą Zbaraską. Zachodnia część parku powstała w roku 1970, wschodnią zrealizowano w następnych latach. Park stanowi pas zieleni oddzielający osiedla Dąbrowę i Zarzew.

W zachodniej części parku znajdują się dwie fontanny, dwa stoły do gry w tenisa i dwa place ze stolikami do gry w szachy, wyposażone w 6 i 12 kompletów szachowych, obydwa na utwardzonej kostką brukową nawierzchni, wykonanej w 2002 r. Wschodnia część parku to teren zieleni kończący się na placu zabaw. W ramach zadania pn. Budowa Ośrodka Gier

i Zabaw w parku Podolskim powstał plac zabaw z urządzeniami zabawowymi, którego część z piaskownicą została ogrodzona, a na zewnątrz ogrodzenia do istniejących urządzeń dostawiono w 2012 roku zestaw zabawowy i pawilon z urządzeniami do ćwiczeń siłowych. Pod wszystkimi urządzeniami wykonane zostały lub będą wykonane nawierzchnie gumowe i z kostki brukowej. W 2013 roku w centrum wschodniej części parku wybudowano tor do jazdy na łyżworolkach. Od 2018 roku w parku można korzystać z tętni.

Tłusty czwartek

Gdzie kupić

NASZ RANKING!

Pączki, oponki, donuty czy gniazdka – bez tych słodkich wypieków trudno wyobrazić sobie tłusty czwartek. I nie ma znaczenia, czy zdecydujemy się sięgnąć tylko po jeden z nich lub więcej – zawsze warto wybrać te najlepsze. Które pączki z łódzkich cukierni okazały się najsmaczniejsze? Oto redakcyjny ranking „Łódź.pl”.

Wczesnym rankiem w poniedziałek (21 lutego) wybraliśmy się do znanych łodzianom cukierni i w każdej z nich kupiliśmy po jednym pączku. Zdecydowaliśmy się na te tradycyjne z nadzieniem owocowym. Do testów 10 słodkich wypieków przystąpiło pięciosobowe jury o skrajnie odmiennych gustach. Lekkie jak chmurka czy ciężkie i „gliniaste”? Z lukrem czy cukrem pudrem? Nadzienie wiśniowe czy marmolada wieloowocowa? Dla każdego idealny pączek oznaczał co innego. Jednak aby usystematyzować zasady, pączki ocenialiśmy według sześciu głównych kryteriów: nadzienie, ciasto, lukier, świeżość, rozmiar i złoty pierścień dookoła pączka. W każdej kategorii mogliśmy przyznać maksymalnie 10 punktów. Jakie były wyniki obrad?

10. miejsce

• pączek z cukierni Dybalski (1,8 pkt)

Są dwie rzeczy, którymi ten pączek może się obronić: lukier i złoty pierścień. Niestety, co do pozostałych kryteriów jury było zgodne – ten pączek zasłużył sobie na okrągłe 10 miejsce. Cena pączka z nadzieniem różnym to 3,6 zł.

9. miejsce

• pączek z cukierni Sowa (3,2 pkt)

To miał być czarny koń tego wyścigu, niestety rozczarował niemal wszystkich członków jury. Najmniej punktów dostał za nadzie-

nie (którego prawie nie było) i świeżość, ale najwyższej został oceniony rozmiar. Cena pączka z powidłami śliwkowymi to 3,9 zł.

8. miejsce

• pączek z Gorącej Pączkarni (3,6 pkt)

To pączek, który wyróżnił się wyglądem. Najwięcej punktów zebrał za wielkość, odpowiednią ilość lukru oraz ciasto, które było odpowiednio lekkie, a jednocześnie zadowolilo też zwolenników cięższych wypieków. Te pączki zdecydowanie zyskują jedzone prosto z okienka przy ul. Piotrkowskiej 103/105. Cena pączka z nadzieniem malinowym to 4,3 zł.

7. miejsce

• pączek z Łódzkiej Pączkarni Manufaktura (3,8 pkt)

Pączek o bliżej nieokreślonym kształcie przypadł nam do gustu za sprawą rozmiaru i złotego pierścienia. Niestety za ciasto i nadzienie zebrał odpowiednio po dwa i trzy punkty. Cena pączka z nadzieniem malinowym to 5,5 zł. Pączkarnia znajduje się przy ul. Piotrkowskiej 128.

6. miejsce

• pączek z Pączek i Spółka (4,4 pkt)

Najlepsze słowo opisujące

najlepsze pączki?

ten wypiek to poprawność. Najwyższe noty zebrał za równo rozprowadzone nadzienie i odpowiednią ilość lukru. Niestety ciasto nie przypadło do gustu komisji, a złotego pierścienia nie posiadał w ogóle. Cena pączka z marmoladą wieloowocową to 5 zł.

5. miejsce

• pączek z Cukierni Gałęccy (5,4 pkt)

Chciałoby się powiedzieć, że to pączek na 5+, ale nasza skala jest 10-punktowa. To jednak dobry pączek, którego oceny nie

zaniża żadna poważna wpadka (może oprócz braku pierścienia). Cena pączka z dziką różą to 4,5 zł. Cukiernia działa przy ul. Piotrkowskiej 128.

4. miejsce

• pączek z piekarni Z Pieca Rodem (6 pkt)

Rozmiar, lukier i świeżość zostały przez wszystkich ocenione na pięć lub sześć punktów. Niektórzy zdecydowali się przyznać pączkowi łączną notę nawet ośmiu punktów! Cena przysmaku z nadzieniem porzeczkowym to 4 zł.

1. miejsce

• pączek z cukierni Miś (6,6 pkt)

Królem łódzkich pączków okazał się ten z cukierni Miś. Charakteryzuje się odpowiednią ilością lukru, skórką pomarańczowej i równo rozłożonego wiśniowego nadzienia. Jego cena to 4,5 zł.

3. miejsce

• pączek z piekarni Piekarz (6,2 pkt)

Oto wypiek, który dostał

osobowego jury. Uznajemy, że brak jednogłośnieści to w tym przypadku po prostu kwestia gustu. Cena pączka z różą to 4,4 zł. Można kupić w Galerii Łódzkiej i Manufakturze.

2. miejsce

• pączek z Piekarni w Monopolis (6,4 pkt)

Zaszczytne drugie miejsce należy do pączka ze śniadaniowni w Monopolis (ul. Kopcińskiego 62). Zasmako-

wał on wszystkim członkom jury, a najwięcej punktów zebrał za polewę, nadzienie i świeżość. To jedyny pączek z cukrem pudrem. Wypiek z nadzieniem porzeczkowym kosztuje 6,5 zł.



Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



Nauka o roślinach	Orbita lotu Jamnik inaczej Farba wodna		Panna Shirley Trzyma statek w jednym miejscu	Rodzaj podatku	Ryba słodkowodna	Ikra na przekąskę	Dźwięk chodu zegara ściennego Szalas pasterski	Główna część instytucji	Cyganka z "Chaty za wsią"	Pewny siebie zuchwalec	Fonda, aktor
Słupolazy			Rozspiewany kabaret	Uznany, wzorcowy pisarz	Artysta wielbiony przez tłumy	6 ... Pld., z Seulem Rzeka w Kijowie	Wynajęty samolot		Starogrecki rynek	Broszka przypięta do sukni	12 Sojusz między państwami
Minimum energii	Karta płatnicza	Żona Ozyrysa		1 Kamień półszlachetny w białe i czarne pasma	Na nim powiewa flaga	11	Parametr ramienia dźwigu	5 Schronienie udzielane prześladowanemu	9 Organizator Ligi Mistrzów		2 Tkanina na letnie spodnie
Starożytny "olówek"	7 Ludojad z oceanu		3 Rycerz Mieszka I Przyjaciel Masztalskiego	8 ... Carlo w Monako Ubaw, szopka	Mata, kobieta szpieg		4 Wino z okolic Lyonu				
W nim szatnia murarzy	Cukierek na patyku		Słodka potrawa żydowska	13 Zatyczka beczki	Tkanina z Torunia						
			Hiszpański samochód		Włosek na brzegu powieki		Lubaszenko, aktor i reżyser				10 Kingsley, aktor

Rozwiązaniem jest tytuł piosenki zespołu Universe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

Zdobi głowę jelenia	Okazałe w sypialni	Boisko do tenisa	Tajemnica Siedzisko przy stole	Dziki karp	Etylina do silnika	Strzełak z niej Dawid	Przepląta przez Paryż	Góra tułowia Lilak, krzew	Zysk z interesu	Koniec trasy wyścigu	Śląska gra karciana
Izotop wodoru	Np. skrócenie stawu	Pył Nauka o moralności	Jeszcze nieżonaty	Konflikt zbrojny	Sklada propozycję handlową	Tkanina z Torunia	Król z Wilanowa	3		Klamca	Największy wulkan europejski
Jeden z dwóch na głowie krowy	Np. "Klan" Drażek do ćwiczeń		1 Anemon, kwiat Zwierzę z Andów		Podłoga wa belka		2 Ze wnętrznego wygląd przedmiotu	7	6 Była waluta Włoch	Niski koń	Donośny głos jelenia
Cymes, przysmak			4	Wschodnia gimnastyka			8 Komplet figur i bloków				
Taczka na budowie	Główny składnik czekolady		Stamtąd mąka	Stan pogody	Imię Macierewicza				5 Miasto słynące z całunu		

Tytuł piosenki Haliny Frąckowiak:

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



SUDOKU ŁATWE

						4	5	
5	7				2			6
		4	1			8		7
			4	6			8	
		9				3		
	1			2	5			
9		3			4	6		
4			8				7	3
	6	5						

SUDOKU ŚREDNIE

			2		8		1	
8	2				7			6
		3				5		
					9	3		
	5	9		6		8	7	
		4	7					
		7				1		
1			5				8	3
	8	3		4				

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- **BIBLIOTEKI MIEJSKIE**
Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- **MIEJSKIE CENTRA MEDYCZNE**
- **Lokalizacje URZĘDU MIASTA ŁÓDZI:** Zachodnia 47, Politechniki 32, Piotrkowska 153, Krzemieniecka 2, Piłsudskiego 100, Sienkiewicza 5
- **Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami**
Piotrkowska 110
- **Łódzka Organizacja Turystyczna**
Piotrkowska 28
- **Centrum Obsługi Karty Łodzianina**
Piotrkowska 87
- **Łódzka Spółka Infrastrukturalna**
Wólczańska 17
- **Aquapark FALA**
Unii Lubelskiej 4
- **OGRÓD BOTANICZNY**
Krzemieńska 36/38
- **PALMIARNIA**
Piłsudskiego 61
- **Poleski Ośrodek Sztuki**
Bratysławska 6a
- **Ośrodek Kultury Górna**
Siedlecka 1
- **Bałucki Ośrodek Kultury**
Limanowskiego 166
- **Widzewskie Domy Kultury:** Dom Kultury 502/ Sacharowa 18, Dom Kultury ARIADNA/ Niciarniana 1/3, Dom Kultury WIDOK/ Piłsudskiego 133
- **MANUFAKTURA**
punkt informacji oraz wejście do strefy Qulinarium (restauracja)
- **LECLEARC Market**
Inflancka 45
- **LECLEARC Stacja Benzynowa**
Inflancka 53
- **CARREFOUR**
Zarzewska
- **Delikatesy mięsne GROT:**
Rydzowa 20, Nastrojowa 52, Bratysławska 8, Rzgowska 219, Bartoka 77, Łagiewnicka 118b
- **GH JAGIENKA**
Jagienki 34
- **Rynek BAŁUCKI**
- **Rynek MARATOŃSKA**
- **Rynek PIONIER**
al. gen. Dąbrowskiego 91c
- **Rynek Przybyszewskiego**
147
- **Rynek Wielkopolska**
- **Zielony Rynek**
pl. Barlickiego
- **Ryneczek**
przy Mochnackiego
- **KWADRACIAK**
Inowrocławska/Żubardzka
- **POD ZEGAREM**
Inowrocławska/Wielkopolska
- **Sklep GAMA**
Perła 4, Osiedle im. J. Montwiłła-Mireckiego
- **Sklep DJ-MAR. Włodarczyk M.**
Turnie 1
- **Spożywcza WIKTOR**
Zbocze 43
- **Kiosk spożywczo – warzywny**
Zbocze 18
- **JUSTYNEX s.c**
sklep spożywczy Skalna 54C
- **Sklep spożywczy MAXIMUM**
Pomorska 589
- **EBTOM warzywniak T. Stańczyk**
Pieniny 29/3
- **Zakład Piekarsko-Cukierniczy PIEKARENKA**
wszystkie lokalizacje
- **PH ORANŻADA**
Wujaka 7, Pojezierska 2/6 przy sklepie Rossmann
- **Sklep Spożywczy**
Chryzantem 8
- **Cukiernia DYBALSKI:**
Piotrkowska 56, pl. Wolności 9, Piotrkowska 102A, Jaracza 5, Tatrzańska 42/44, Nastrojowa 8, Rojna Rynek Malus, CH Central, Ciołkowskiego 9, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)
- **Z PIECA RODEM**
Piekarnia & cukiernia wszystkie lokalizacje
- **Sklep Spożywczy**
Falista 162
- **11 Listopada 39A przy poczcie**
- **Smocza 1h** (naprzeciw sklepu Biedronka)
- **Pasieczna róg Motylowej**
- **Zgieńska 240**
- **Tatarakowa 12**
- **Radogoszcz Wschód:**
Nastrojowa 50, pl. Słoneczny
- **BIESIADA CATERING**
Stefana 2
- **RAJSKIE JADŁO**
Traktorowa 63
- **SUSHI KUSHI**
Roosvelta 7
- **BAR U JANOSIKA**
Janosika 52
- **CROSS BAR**
Łagiewnicka 219
- **CAFFE PRZY ULICY:**
Nawrot 1a, Łagiewnicka 120, Rzgowska 219, Wici 34, Kostki Napierskiego 1,
- **SASS BAR**
Traktorowa 71, Lewa 7
- **Pizzeria KELO**
Chałubińskiego 22
- **ORION Business Tower**
Sienkiewicza 85/87
- **CENTRUM BIZNESU**
Piłsudskiego 3
- **Biurowiec**
Piotrkowska 270
- **TEXTORIAL PARK**
Fabryczna 17
- **Centrum Biznesowe**
Milionowa 21
- **Centrum Biznesowe FAKTORIA**
Dowborczyków 25
- **TEO PARK**
Wersalska 47
- **STARA DRUKARNIA**
Gdańska 130
- **Biurowiec**
Politechniki 22/24
- **URBANICA**
Wróblewskiego 18
- **Biuro COTTON HOUSE**
Sterlinga 27/29
- **NOWA FABRYCZNA**
Składowa 35

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



Złap
za uchwyt, odchyl kłape
i weź gazetę „Łódź.pl“

kolportaz@biblioteka.lodz.pl

- **RADOSNY Dom Seniora**
Lubinek 32
- **Hotel BEDROOMS**
Piotrkowska 64
- **Centrum opieki FAMILIA**
Drużynowa 4
- **Dom opieki SERCE NA DŁONI**
Eugeniusza 3a
- **MEDAR-CITO**
Organizacji WIN 37
- **Apteka Prywatna Mag. Wawrzeczek**
Anowa 83
- **Pizzeria NOWOSOLNA**
Rynek Nowosolna 2
- **URZĄD GMINY NOWOSOLNA**
Rynek Nowosolna 1

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



ŁKS

Fortuna 1. Liga rozpoczyna rozgrywki już 25 lutego, Łódzki Klub Sportowy swój pierwszy mecz rozegra 26 lutego – w sobotę zmierzy się w zaległym spotkaniu z GKS-em Jastrzębie. Łodzianie za sobą mają już ostatni sparing, który rozegrali przed własną publicznością. A kibice zastanawiają się, jaki ŁKS zobaczą w rundzie wiosennej. Czy zespół zapomniał już o problemach i błędach z pierwszej części sezonu? Czy dalej będzie się liczyć w walce o Ekstraklasę?

PRZED STARTEM LIGI

dyspozycji komplet zawodników, z czym do niedawna były spore problemy.

– Dla mnie największym wzmocnieniem jest to, że cała drużyna jest zdrowa.

Mamy rywalizację na każdej pozycji i tak naprawdę nie potrzebujemy nowych piłkarzy. Mamy też dobrą drugą drużynę – mówił szkoleniowiec łodzian w wywiadzie dla „Łódź.pl”. To ważne, bo w zimowej przerwie ŁKS wskutek zakazu

Fanów Rycerzy Wiosny z pewnością nadzieją może napawać udane zgrupowanie w tureckim Side. Piłkarze zaprezentowali się tam całkiem nieźle, wygrywając wszystkie spotkania kontrolne. Co najważniejsze, trener Kibu Vicuña miał w końcu do

Czy zobaczymy
odmienionych
Rycerzy Wiosny?

nałożonego przez PZPN nie mógł zakontraktować żadnego nowego zawodnika.

„Przygotowania napawają nas optymizmem”

Czy jednak forma łodzian jest bez zarzutu? Czy można szykować się na widowiska pełne walki i efektownych zagrań? Nie do końca. Sporo niedociągnięć pokazał ostatni sparing ŁKS-u z Pogonią Grodzisk. Na szczęście i piłkarze, i sztab szkoleniowy chyba zdają

sobie sprawę z niedociągnięć.

– To my jesteśmy największym zagrożeniem dla siebie, bo w ostatnim sparingu straciliśmy bramki po własnych błędach – mówił po meczu Jakub Tosik. Jednak zaraz dodał: – Biorąc pod uwagę cały okres przygotowawczy, w sparingach prezentowaliśmy się dobrze. Poprawiła się atmosfera w drużynie i to się przełożyło na mecze i ogólnie pracę podczas

obozu w Turcji. Musimy dobrze zacząć kolejną rundę, przygotowani napawają nas optymizmem.

Ostatni sparing

Spotkanie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki rozgrywane było w nietypowej formule, bo piłkarze zagraли dwa razy po 60 minut. Trener Vicuña na pomeczowej konferencji mówił, że początkowo planowane były dwa mecze jednego dnia, ale ostatecznie udało się zagrać jeden 120-minutowy mecz. Jego początek nie był dobry dla drużyny ŁKS. Piłkarze popełniali proste błędy w obronie, co skutkowało groźnymi akcjami gości, sami zaś byli nieskuteczni w ataku. W drugiej części gry łkaesiacy mieli już pełną kontrolę nad przebiegiem meczu i choć strzelili mniej bramek, wyglądali solidniej niż w pierwszych 60 minutach.

Pierwsze spotkanie

To, czy okres przygotowawczy rzeczywiście był udany, okaże się już w najbliższą sobotę. Starcie z GKS-em Jastrzębie będzie dobrym testem, bo przeciwnik nie jest wymagający. Po rundzie jesiennej plasuje się w dole tabeli i walczy o utrzymanie. Następny rywal będzie jednak o wiele większym wyzwaniem. Łodzianie na początku marca zmierzą się na własnym stadionie z Koroną Kielce, która jest jednym z głównych kandydatów do awansu.

Z pewnością ŁKS będzie miał przewagę własnego

boiska, ale to przecież nie wystarczy do wygranej. Żeby myśleć o utrzymaniu kontaktu z czołówką, Rycerze Wiosny muszą zaprezentować dobry futbol, a przede wszystkim zacząć wygrywać. **JB**

Czy Widzew ma skład na awans do Ekstraklasy?



WZMOCNIENI

Czy Widzew Łódź wiosną będzie silniejszy od tego z jesieni? Wiele na to wskazuje. Zimą došlo do zmian w kadrze, które powinny podnieść poziom rywalizacji w zespole aspirującym do awansu.

IDĄ PO AWANS

Problemy kluczowego piłkarza

Letniowskiego w meczu z Arką na pewno nie zobaczymy, podobnie jak kontuzjowanych Mateusza Michalskiego i Tomasa Dejewskiego, a także Michała Grudniewskiego, Abdula-Aziza Tetteha oraz Pawła Tomczyka. Dwaj ostatni rozwiązali zimą kontrakty z klubem, zaś środkowy obrońca – w przeciwieństwie do Patryka Muchy, który także miał opuścić klub – pozostał na liście piłkarzy przesuniętych do rezerw.

Ciekawe wzmocnienia

Widzew jednak nie próżnował na rynku transferowym, obierając sobie za cel zamianę najsłabszych ogniw w kadrze na zawodników, którzy mogą wzmocnić pierwszą jedenastkę. Czy ta sztuka się udała? Jak zwykle w takich przypadkach, weryfikacji dokona zielone boisko. Po zimowych sparingach, a także bazując na występach tych piłkarzy z przeszłości, można zaryzykować stwierdzenie, że jest to bardzo prawdopodobne. Zwłaszcza w przypadku Bartłomieja Pawłowskiego, którego szerzej kibicom Widzewa przedstawiać nie trzeba.

29-latek wraca do Łodzi z podrażnioną ambicją. W Śląsku Wrocław spodziewano się po nim wiele. Nieprzypadkowo przychodził ze statusem gwiazdy: świetne mecze i piękne bramki w Widzewie, transfer do Malagi, mecze z Barceloną, odbudowa formy w Polsce zakończona fenomenalnym okresem w Zagłębiu Lubin, który zaowocował transferem do Turcji. Tymczasem w pierwszym sezonie w barwach WKS strzelił trzy bramki, w obecnym – często występował na pozycji wahadłowego, która nie pasowała do piłkarza o mocno ofensywnych inklinacjach. Szybki, błyskotliwy, dobry technicznie, umiejący dryblować i strzelać z dystansu pomocnik powinien w Widzewie wnieść dużo ożywienia na pozycji, która jesienią zdawała się wymagać wzmocnienia. Stąd też transfer innego skrzydłowego, Kristoffera Normanna Hansena. 27-letni Norweg w 2021 roku strzelił siedem bramek i zaliczył osiem asyst na poziomie norweskiej ekstraklasy. Na jej zapleczu, trzy lata wcześniej, zdołał wykręcić dwucyfrowy wynik strzelecki (13 bramek). Był podstawowym piłkarzem Sandefjord Fotball, którego władze nie chciały się pozbywać. Z tego samego

klubu do Widzewa sprowadzono Martina Kreuzrieglera, tym samym zabezpieczając pozycję lewonożnego środkowego obrońcy. 28-latek wcześniej przez wiele sezonów regularnie grał na zapleczu ligi austriackiej. Co ważne, od kilku lat w każdym klubie był podstawowym wyborem swoich trenerów.

Ważna jest komunikacja

Janusz Niedźwiedź przyznał, że ważna w kontekście wzmocnień drużyny była kwestia komunikacji. Jeden z zimowych transferów nie doszedł do skutku z obaw o barierę językową. Ta nie wystąpi w przypadku powyższej trójki: Pawłowski wręcz pomoże zespołowi swoją znajomością hiszpańskiego, kontaktując się z Nunesem czy Villanuevą. Hansen perfekcyjnie zna angielski, zaś asystent trenera Karol Szweda płynnie rozmawia z Kreuzrieglerem po niemiecku. Ponadto za wzmocnienie Widzewa można też uznać powrót do zdrowia Przemysława Kity. Kilku zawodników sprowadzonych do klubu latem, po procesie aklimatyzacji, także może dać zespołowi więcej. Siła rażenia w łódzkim klubie powinna wzrosnąć – czy na tyle, by latem cieszyć się z awansu do Ekstraklasy? **BS**

ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

6°C



Imieniny obchodzą:
Damian, Marta,
Henryk, Izabela,
Piotr, Prymian

23.02

CZWARTEK

8°C



Imieniny obchodzą:
Bogusz, Maciej,
Lucjusz, Marek,
Modest, Lucjusz

24.02

Rodzinne miasto

Po wyjeździe z Łodzi do Warszawy w 1916 roku młody Julian współtworzył grupę poetycką Skamander, której członkowie zazwyczaj przesiadywali w stołecznych kawiarniach. Spotykali się m.in. pod Pikadorem (Nowy Świat 57), U Turka, w Astorii, a wreszcie w oślawionej Ziemiańskiej. Dyskutowali przy stolikach, spisywali na serwetkach swoje pomysły, jedli i pili w doborowym

literackim składzie tzw. wielkiej piątki: Julian Tuwim, Jan Lechoń, Antoni Słonimski, Kazimierz Wierzyński, Jarosław Iwaszkiewicz. Bywał tam także Bolesław Leśmian, a wzorem i mistrzem dla grupy był Leopold Staff. Do grona skamandrytów dołączyły również panie – Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, czy Kazimiera Iłłakowiczówna. Grupa aktywnie walczyła

Skamandryta



Okładka czasopisma „Skamander“



Ławeczka Tuwima

z modernizmem, organizowała odczyty, wydawała własne tomiki wierszy oraz miesięcznik „Skamander” (od 1920 r.) i udzielała się w warszawskich kabaretach. agr

MIASTEczKO BEZ... KUPCÓW

Handel w Łodzi był w dawnych wiekach dość ograniczony z uwagi na konkurencję większych ośrodków w pobliżu, chociaż miasteczko miało od czasów lokacji zezwolenie na organizowanie jarmarków i targów. Zgodnie

z przywilejem nadanym przez króla Jana Olbrachta z 1496 r. główne jarmarki łódzkie odbywały się zwykle na narodzenie NMP (8 września) i na św. Wojciecha (23 kwietnia). W XVII oraz na początku XVIII wieku jarmarki

w Łodzi jeszcze się odbywały. Zjeżdżali na nie przeważnie chłopcy z okolicznych wsi i trochę kupców z dalszych miasteczek.

W drugiej połowie XVIII w. handlowe funkcje miasteczka prawie zupełnie zamarły, a wizytatorzy dóbr biskupich w 1770 r. stwierdzali z żalem: „Mają zezwolenie na sześć jarmarków i targ we wtorek, lecz wszystko to przez nich zaniechane upadło”. Słaby rozwój handlu powodował, że do końca XVIII w. nie było pośród kilkuset mieszkańców Łodzi zawo-

ŁÓDZKIE GAWĘDY

dowych handlarzy. Z pewnością zajmowali się tym drobni kramarze lub spordycznie któryś z mieszczan, co może sugerować np. nazwisko, a raczej przezwisko jednego z nich – „Kramarz”. Do końca XVIII w. nie było jednak w naszym mieście wyspecjalizowanej grupy kupców, a drobni rzemieślnicy przeważnie sami sprzedawali swoje wyroby. Dość powiedzieć, że zaledwie 50 lat później rozpędziała się już fabryczna Łódź, ruszył naprawdę wielki handel i pojawił się wielki pieniądź... agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDKI
FARSA SZULERÓW

To historyjka wyjęta niemal jak z „Rewizora” Gogola albo filmowych przygód gangu Olsena, choć jej bohaterami jesienią 1936 roku byli macherzy z Bałut: Stach Kostkowski, ksywa „Kinol” i Adam Nowaczyk – „Dziobol”. Gdy w knajpie u Asta przy Bałuckim Rynku zgłosił się do nich dawny kompan Waclaw Stępień, rezydujący w wsi Piaskowiec (to dziś fragment Teofilowa), nie mogli odmówić pomocy. Otóż Wacka posądzono o kradzież ziemniaków u jednego z gospodarzy i – słusznie czy nie – chłopcy obili go solidnie, więc szukali zemsty. Kinol i Dziobol już zwoływali ferajnę na wendetę, ale wymyślili lepszy plan. Zamiast obić chłopstwo, postanowili na nich zarobić i udali się do Piaskowca bryczką, w eleganckich paltach i melonikach, podając się za prokuratorów, a jechał z nimi jeszcze niejaki Dunaj, który robił za asesora. Wezwali sołtysa

i oświadczyli, że przyjechali na miejscu osądzić występki wieśniaków, którzy napadli na niewinnego człowieka. Rozłożyli papiery, przesłuchali świadków, spisali protokoły, a potem odczytali nakaz zapłaty 600 zł kary od winnych pobicia. Przerażeni chłopcy uzbierali jedynie 200 zł w gotówce, więc „lotna brygada” zgodziła się przyjąć resztę w naturze i wystawiła weksel na 400 zł. Wczesnym rankiem następnego dnia zajechały pod knajpkę Asta furmanki wypełnione kartoflami, koszami jajek, prosiakami, drobiem, nabiałem i owocami. Ten dziwny transport zwrócił uwagę posterunkowego, któremu jeden z chłopów opowiedział całą historię. Finał był do przewidzenia – aresztowano „prokuratorów i asesora”, weksel unieważniano, płody rolne wróciły na wieś, a „przebierańcy” zainkasowali po pół roku paki. Klawo jak cholera, Kinol... agr

ŁÓDŹ.pl

Kolejne wydanie w piątek
25 lutegoGALERIA
ŁÓDZKICH
MURALI

Mural „The Thank You” artysty z Australii STORMIE MILLS na kamienicy przy ul. Młynarskiej 2

KARTKA Z KALENDARZA

23 lutego 2015 roku film Pawła Pawlikowskiego „Ida” otrzymał Oscara w kategorii najlepsze filmie nieanglojęzycznego podczas 87. Ceremonii ich wręczenia. Pisaliśmy ostatnio także o rocznicy premiery „Ziemi obiecanej” Andrzeja Wajdy, która otarła się nagrodą Amerykańskiej Akademii Filmowej, jednak statuetki nie dostała. Ale „Ida” to również łódzka produkcja, zrealizowana w wytwórni Opus Film Piotra Dzięcioła i kręcona częściowo w naszych miejskich plenerach i okolicach. Reżyser Paweł Pawlikowski urodził się 15 IX 1957 r. w Warszawie i tam spędził pierwsze 14 lat życia.

OSCAROWA „IDA”



Paweł Pawlikowski, reżyser oscarowego filmu „Ida”

W 1971 roku z matką wyemigrował do Wielkiej Brytanii. Studiował literaturę i filozofię w Londynie i Oxfordzie, gdzie zapisał się również na warsztaty filmowe. W Anglii zaczął pracować jako reżyser filmowy, specjalizując się w

obrazach dokumentalnych. „Ida” to jego pierwszy polski film, który został obsypany nagrodami na całym świecie. Światowa premiera filmu miała miejsce 30 VIII 2013 roku podczas 40. edycji festiwalu w Kolorado, a polska – 11 IX 2013 r. na PFFW w Gdyni, gdzie film otrzymał Złote Lwy za najlepszy film. Pawlikowski został później nagrodzony „Orłami” za najlepszy film i reżyserię. W 2015 roku „Ida” otrzymała nagrodę BAFTA za najlepszy film nieanglojęzyczny i wreszcie Oscara w tej samej kategorii, zostając pierwszym polskim filmem nagrodzonym prestiżową statuetką w tej kategorii. agr



W filmie „Ida” „zagrał” również ten pies, wówczas bezdomny, ale dzięki pojawieniu się na planie filmowym zyskał wspaniały dom i imię „Oskar”